

Paweł Skowroński

Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk Społecznych

Instytut filozofii

Zarys historyczny filozofii Wilhelma Windelbanda

Szkoła badeńska, w odróżnieniu od marburskiej, nie znajdowała się na jednym, ale na trzech uniwersytetach – w Heidelbergu, we Fryburgu Bryzgowijskim, oraz we Straßburgu. Wspólną cechą tych trzech ośrodków był fakt, że wszystkie leżały na terenie krainy geograficznej Baden w Niemczech, skąd pochodzi właśnie nazwa szkoły¹. Jako prekursorów szkoły wskazuje się sylwetki osób znanych z poprzedniego rozdziału Rudolpha Hermanna Lotzego oraz Kunona Fischera. Ten pierwszy odegrał o tyle istotną rolę, że przyczynił się do określenia typowej dla tego nurtu problematyki badawczej, którymi była nie tylko teoria wartości i teoria kultury, ale także, co zauważa Tomasz Kubalica, charakterystyczne dla owej szkoły była aletejologia, czyli teoria prawdy, logika oraz epistemologia². Problematyka teoriopoznawcza jednak nie był wyizolowana w tym nurcie, pochodziła bowiem z rozważań aksjologicznych. Wyeksponowaną wartością zostaje wartość prawdy i, tym samym, problem poznania.

Jednym z ważniejszych członków tej szkoły był Wilhelm Windelband, który studiował u Hermanna Lotzego, a następnie, w 1870, doktoryzował się pod jego kierunkiem, a trzy lata później habilitował się na podstawie pracy, dotyczącej problematyki pewności poznania. Praca ta jest istotnym momentem w jego karierze akademickiej, pod szyldem problematyki poznania bowiem postawi swoją filozofię. W pracy tej interesujące jest przedstawienie dwojakiego rozumienia pewności, pierwszym sposobem jest psychologiczne

¹A. J. Noras: *Kant a neokantyzm badeński i marburski*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.(2005)s, 139-140

²T. Kubalica: *Prymat rozumu praktycznego w logice. Teoria prawdy neokantowskiej szkoły badeńskiej*. Katowice, 2008: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s.

rozumienie, o których pisali również Bolzano i Brentano)³, będący bezsprzecznością dwóch przedstawień⁴.

Windelband w swojej filozofii tworzy, w nawiązaniu do Lotzego, koncepcję prawdy, jako powszechnie obowiązującej i koniecznej normy poznania. Takim rodzajem prawdy jest prawda formalna, charakterystyczna dla logiki, matematyki czy estetyki. Taki rodzaj wartości logicznej jest niezależny od doświadczenia empirycznego⁵. Ponadto prawda, a zarazem logika, w teorii poznania badeńczyka, ze względu na obowiązującą ją, jak i prawa logiczne, ważność, jest niezależna od jakiegokolwiek podmiotu myślącego dane sądy, są *ważne same w sobie* (koncepcja ta stanowi nawiązanie do *sądu samego w sobie* Bolzany)⁶. Krytykowane są zatem przez niego koncepcje psychologizyczne, pragmatystyczne i antropocentryczne, jako relatywizm, zarówno kulturowy, historyczny, jak i gatunkowy, co nie zgadza się z powszechnie obowiązującą ważnością prawd oraz logiki⁷. Windelband jednak dostrzega wartość tych stanowisk i stara się je pogodzić, rozróżniając nasz poznanie na powszednie, „gdy nadaje się poznaniu inny cel, tak że prawda służy tylko jako środek do wykonania tego celu” oraz poznanie naukowe, które „prawdy chce dla niej samej, bezinteresownie, a nie ze względu na korzyści, jakie zapewnia ona w walce o byt”⁸

³ Ibidem, s. 43-45. Ponadto Bolzano zarzucał kantowi, że nigdy nie wykroczył poza psychologizyczne rozumienie pewności i sądu. Filozofowie szkoły badeńskiej znali krytykę Bolzany i brali ją pod uwagę.

⁴ Podobnie pisze Jan Łukasiewicz o psychologizycznym rozumieniu zasady niesprzeczności, skazując Arystotelesa na źródło tego rozróżnienia, por. J. Łukasiewicz: *O zasadzie niesprzeczności u Arystotelesa*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa, 1987, s. 13. Jest to o tyle istotne, że zarówno Bolzano, Brentano i Łukasiewicz pochodzili z austriackiego nurtu uprawiania filozofii, będącego pod wpływem myśli Arystotelesa.

⁵ T. Kubalica *Prymat rozumu praktycznego ...*, s. 35-36.

⁶ Ibidem, s. 43-45.

⁷ Ibidem, s. 46-48

⁸ Ibidem, s. 48-50